

Protokół

8. posiedzenia, I. sesyi, IX. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 26. września 1908.

Początek o godzinie 10 minut 15 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Stanisław Henryk hr. Badeni, Jan Wasung, Zacharyasz Skwarko.

Obecných posłów 126.

Ze strony Rządu: e. k. Wiceprezydent Namiestnictwa hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 6. posiedzenia nważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 7. posiedzenia złożony w biurze sejmowem do przejrzenia.

Izba udziela bez rozprawy urlopu p. Abrahamowiczowi do 10. października 1908.

Sekretarz p. Stanisław Henryk hr. Badeni odczytuje spis petycji wniesionych po dzień 26. września 1908 roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Komisji budżetowej: L. s. 1107, 1109 do 1128, 1130—1133, 1135—1140, 1143,

1157, 1161—1167, 1184, 1188—1190, 1195, 1197, 1199, 1201—1208, 1210—1212, 1224 do 1228, 1232, 1233, 1238—1242.

Komisji szkolnej: L. s. 1129, 1144, 1145—1156, 1158, 1168—1170, 1196, 1198, 1213—1220, 1234, 1237.

Komisji gminnej: L. s. 1177.

Komisji petycyjnej: L. s. 1134, 1222.

Komisji administracyjnej: L. s. 1175, 1182, 1223.

Komisji prawniczej: L. s. 1181, 1230.

Komisji gosp. kraj.: L. s. 1108, 1235.

Komisji drogowej: L. s. 1159, 1171, 1178—1180, 1221.

Komisji podatkowej: L. s. 1172.

Komisji kolejowej: L. s. 1229, 1231.

Komisji przemysłowej: L. s. 1141, 1142, 1174, 1176, 1200.

Komisji bankowej: L. s. 1209.

Komisji sanitarnej: L. s. 1160, 1173.

Komisji wodnej: L. s. 1236.

Komisji reformy wyborczej: L. s. 1183, 1185—1187.

Wydziałowi krajowemu: L. s. 1194.

Po odczytaniu petycyi L. s. 1107 Re-
prezentacyi pow. w Ropezycach o zasiłek z po-
wodu klęsk elementarnych przemawia p.
Jedynak, popierając tę petycę.

Sekretarz p. Stanisław Henryk hr. Ba-
deni odczytuje spis dalszych petycyi, które
przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 1108 Re-
prezentacyi pow. w Ropezycach o pomoc
techniczną dla regulacyi rzeki Wielopolki
przemawia p. Jedynak, popierając tę petycę.

Sekretarz p. Stanisław Henryk hr. Ba-
deni odczytuje spis dalszych petycyi, które
przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 1229 gmin
obszarów dworskich Humniska i innych
o budowę kolei lokalnej Brzozów-Rymanów
przemawia p. Mieczysław Urbański, popie-
rając tę petycę.

Sekretarz p. Stanisław Henryk hr. Ba-
deni odczytuje spis dalszych petycyj, które
przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do od-
czytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarze p. Skwarko, następnie p.
Urbański odczytują zgłoszone wnioski i in-
terpelacje, które opiewają:

W n i o s e k n a g ł y

posła Kołpaczkiwicza i tow. w sprawie
bezwrotnej zapomogi dla pogorzalców gmi-
ny Poddubce powiatu rawskiego.

Gmina Poddubce, powiatu rawskiego,
ucierpiała przez pożar tego roku na wiosnę
bardzo wiele. 152 chat ze wszystkimi bu-
dynkami ekonomicznymi całkiem się spaliło,
a w całej wsi zostało tylko 10 chat, które
nie padły ofiarą pożaru. Ogień przy silnym
wietrze był tak silny, że o ratunku swego
mienia nie było nawet mowy, a ludzie
z chat ledwie z życiem uciec zdołali.

Wobec tego podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić 15.000
kor. zapomogi dla pogorzalców w Poddub-
cach.

Lwów, dnia 24. września 1908.

Wnioskodawca:
Kołpaczkiwicz.

Dudykiewicz, Hanczakowski, Senyk, Myro-
niuk-Zajaczuk, Krysowaty, Tracz, Krynicki,
Korol, T. Staruch, Oleśnicki, Kiweluk, A
Staruch, Dumka, Skwarko.

W n i o s e k

posła Sodomory i tow. w sprawie kreowa-
nia nowego sądu powiatowego w Horóźnie
pow. Podhajece.

Zważywszy, że niektóre gminy podha-
jeckiego powiatu oddalone bardzo daleko,
bo nawet po 24 kilometrów od sądu po-
wiatowego w Podhajece, przez co mie-
szkańcy tych gmin muszą wybierać się w
sprawach sądowych na 2 albo i 3 dni do
Podhajece;

zważywszy, że miasteczko Horóznica
podhajeckiego powiatu już od dłuższego
czasu stara się o kreowanie nowego sądu
powiatowego w Horóźnie, która jest od-
środkiem gmin cierpiących niedogodności
z powodu dalekiego oddalenia sądu powia-
towego w Podhajece,
podpisani wnoszą.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wysoki e. k. Rząd do kreo-
wania nowego sądu powiatowego w mia-
steczku Horóźnie pow. Podhajece.

Wnioskodawca:
Sodomora w. r.

Sandulak, T. Staruch, A. Staruch, Dumka,
Makuch, Winniczuk, Oleśnicki, Myroniuk-
Zajaczuk, Kiweluk, Kurowiec, Lewicki,
Skwarko, Krysowaty, Korol, Dudykiewicz.

W n i o s e k

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, aby
gminom powiatu bohorodeczańskiego, a to

gminie: Progi, Jabłonka, Rakowiec, Sołotwina, Zarzecze, Monasterczany, Maniawa, Markowa, Babeze, Żuraki, Lachowce, Stare Bohorodczany, miasto Bohorodczany, Grabowiec, Hryniówka, Sadzawa, Stebuk, Łysiec st., Łysiec miasto, które w tym roku ucierpiały przez niebываłe kilkakrotne wystąpienie Bystrzycy sołotwińskiej i jej dopływów, wyznaczył z funduszków krajowych dostateczną i odpowiednią zapomogę na zasiewy jesienne 1908 i wiosenne 1909;

aby zabezpieczył także odpowiednią pomoc z funduszków państwowych;

w końcu zabezpieczył dla tych gmin celem poprawy paszy dla bydła bezpłatną dostawę soli lub surowicy.

Wnioskodawca:
Krynicki w. r.

Oleśnicki, Winniczuk, Skwarko, Makuch, Dumka, Sandulak, Sodomora, Myroniuk-Zajaczuk, Kołpaczkiwicz, Szwed, Hanczakowski, Tracz, Kiweluk, A. Staruch.

W n i o s e k

posła Winniczuka i tow. w sprawie uchwalenia zapomogi w kwocie 5.000 koron z krajowych funduszków wieśniakom gminy Wołczyńca pow. stanisławowskiego z powodu klęsk elementarnych.

Wysoki Sejmie!

Miasto Stanisławów obejmują Bystrzycę, a trzecia rzeka Worona, a poniżej leży wieś Wołczyniec, gdzie te rzeki łączą się, wzajemnie tamują i wstrzymują i wówczas dolna połowa wsi Wołczyniec jest tak zatopiona, że prawie w każdej chacie jest pół, albo nawet metr wody. Ale nie tylko w chatach, lecz także i w stajniach jest woda, tak, że gospodarze muszą wypędzać bydło na wyżej położone pola, a w szopach i stodołach zboże i siano woda zatapia i moczy, skutkiem czego trzeba je znowu na polu rozścielać, aby nie zgniło.

W r. 1908 powtórzyło się to trzykrotnie i ci gospodarze Wołczyńca tak zostali

dotknięci, że grozi im zupełna ruina, bo ani sami nie będą mogli wyżywić się, ani swoje bydło przezimować, bo co nie zepsuło się w polu, to wygniło w szopach.

C. k. starosta w Stanisławowie. może to stwierdzić, bo w czasie katastrofy przyjeżdżał do Wołczyńca.

Aby tym nieszczęśliwym wieśniakom przyjść z pomocą i nie dopuścić do zupełnej ruiny i żebraczego kija, potrzeba im dać koniecznie zapomogę z krajowych lub rządowych funduszków.

Przeto podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

nieszczęśliwym włościanom gminy Wołczyńce powiatu stanisławowskiego zapomogę w sumie 5.000 K z funduszu krajowego.

Wnioskodawca:
Łazarz Winniczuk w. r.

Oleśnicki, Skwarko, Makuch, Sodomora, Krynicki, Kołpaczkiwicz, Szwed, Sandulak, Myroniuk-Zajaczuk, Korol, Hanczakowski, A. Staruch, Dumka, Tracz, Kiweluk.

I n t e r p e l a c y a

posła Tymoteusza Starucha i tow. do c. k. Rządu w sprawie niewypłacania zapomogi gminom Łapszyn i Hynowice brzeżańskiego powiatu z powodu gradobicia.

Poseł Tymoteusz Staruch wniósł nagły wniosek w parlamencie 22. lipca 1907 o udzielenie zapomogi gminom Łapszyn i Hynowice brzeżańskiego powiatu z powodu nawiedzenia tych gmin straszną burzą z gradem, która zniszczyła im wszystkie zasiewy.

Parlament uchwalił ten wniosek i Rząd wyasygnował odpowiednią kwotę, a c. k. komisarz brzeżańskiego starostwa uwiadomił posła Starucha, że Namiestnictwo przysłało na zapomogowe cele 10.000 kor.

Pomimo tego wymienione gminy nie dostały dotąd żadnej zapomogi.

Przeto podpisani zapytują c. k. Rząd, co stało się z tą zapomogą i czy c. k. Rząd skłonny jest zarządzić, aby tę zapomogę wspomnianym gminom natychmiast wypłacono.

Interpelant:
Tymoteusz Staruch.

Lewicki, Skwarko, Kurowiec, Szwed, A. Starnch, Kiweluk, Sandulak, Sodomora, Dumka, Makuch, Winniczuk, Oleśnicki, Korol, Tracz, Myroniuk-Zajaczuk.

I n t e r p e l a c y a

posła Dr. Eugeniusza Oleśnickiego i tow. do J. E. Pana Marszałka kraju hr. Badeniego i J. E. Pana Namiestnika Dr. Bobrzyńskiego w sprawie zabrania łąki gminy Zadwórna pod odbenzyniarnię.

Rada gminna miasta Drohobycza uchwalila na swem posiedzeniu z dnia 27-go sierpnia b. r. sprzedać 50 morgów łąki „Zadębice“, stanowiącej własność przedmieścia Zadwórna.

Sprzedaż owej łąki nastąpiła pod odbenzyniarnię. Ta uchwała jest wbrew prawu. Rada miasta Drohobycza przekroczyła swój zakres działania.

Sprzedana łąka wcale nie jest własnością gminy, tylko stanowi wyłączny majątek przedmieszczan Zadwórnego przedmieścia i Zadwórnej parafii. Tak wpisana jest ta łąka do ksiąg gruntowych. Owóż gminie Drohobycz, jako takiej, nie przysługują żadne prawa do tej łąki, chyba tylko należy do niej kontrola nad przedmieściem Zadwórna i Plebania, która należy do całości gminy Drohobycz. Miasto Drohobycz nigdy nie było w posiadaniu owej łąki; łąkę posiadali wyłącznie mieszkańcy Zadwórnej i Plebanii, oni wykonywali wszystkie czynności posiadania na tej łące, paśli na niej bydło, pewne kawałki orali i w swoim czasie sprzedali sami część tej łąki Towarzystwu kolei dniesztrańskiej. Rada miasta Drohobycza i Wydział powiatowy tę sprzedaż zatwierdziły (jak świadczą akta Wydziału powiatowego l. 1647/81). Od tej

łąki opłacali przedmieszczanie sami wszelkie podatki, oni sami, a nie gmina miasta Drohobycza starali się o odpisanie podatków i władze same za nich, a nie gmina miejska, załatwiały ich wnioski.

Wogóle do 1900 roku tak gmina miasta Drohobycza, jako też Wydział powiatowy i c. k. Starostwo uznawali łąkę jako własność przedmieścia Zadwórna i Plebania, na co mieszkańcy tego przedmieścia mają wielką liczbę dokumentów.

Sprzedaż łąki pod odbenzyniarnię jest wprost wywłaszczeniem, bo gdy w r. 1871 morg łąki sprzedawano pod kolej po 1000 koron, to teraz po 800 koron, a więc za bezcen.

Gdy się zważy, że łąka ta jest przedmieszczanom bardzo potrzebna, gdyż nie będą mieli na czem paść bydła, gdy dalej cała pozostała część tłoki będzie zanieczyszczana odpadkami z fabryki odbenzyniarni, gdy dalej zważy się, że bez zapytania wieśniaków odebrała im Rada miasta Drohobycza ich własność, to przyjdziemy do przekonania, że wobec przedmieszczan wykonano akt gwałtu i wywłaszczenia.

Podpisani zapytują J. E. Pana Marszałka i J. E. Pana Namiestnika :

1) Jak usprawiedliwią ten akt wywłaszczenia?

2) Co uczynią, by do wprowadzenia w życie uchwały Rady miasta Drohobycza nie dopuścić?

Interpelant:
Oleśnicki.

Skwarko, Kiweluk, Dumka, Winniczuk, Korol, Makuch, Krysowaty, Tracz, Myroniuk-Zajaczuk, Sodomora, Sandulak, Krynicki, Hanczakowski, Kołpaczekiewicz.

I n t e r p e l a c y a

posła Dr. Iwana Makucha i tow. do c. k. Rządu i Wydziału krajowego Królestwa Galicyi w sprawie nadużycia urzędnika Wydziału powiatowego w Kosowie na szkodę gminy Hołowy.

W jesieni roku 1905 zakupiła Zwierzchność gminna Hołowy los (l. 007630) loteryi fantowej (urządzonej przez krajowe towarzystwa Czerwonego Krzyża mężczyzn i dam dla Galicyi na podstawie zezwolenia udzielonego reskryptem c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 5. marca 1904 l. 12273), jaki jej przysłała powiatowa Rada w Kosowie i zapłaciła za niego dnia 31. grudnia 1905 jedną koronę z gminnych pieniędzy.

Ciągnięcie losów odbyło się dnia 21. grudnia 1905, a pismem z dnia 7. lutego 1906 l. 305 (l. prot. gm. 51) zawiadomiła Rada powiatowa w Kosowie Zwierzchność gminną w Hołowach, że los przez nią zakupiony wygrał złoty pierścień i poleciła równocześnie złożyć ten los w Radzie powiatowej w Kosowie w celu podjęcia wygranego złotego pierścienia na rzecz gminy Hołowy.

Wskutek tego zawiadomienia zaniósł naczelnik gminy Hołowy Dmytro Szekiryk odnośny los do Rady powiatowej w Kosowie w dniu 17. lutego 1906 i w obecności Oleksy Szkindiuka, syna Iwana z Hołów, złożył go na ręce urzędnika Rady powiatowej p. Staszyńskiego. Na prośbę Dmytra Szekiryka o poświadczenie złożenia losu, nie chciał p. Staszyński jego wydać, mówiąc: „Nie bój się, to nie przepadnie, nie trzeba ci poświadczenia“.

Po upływie dłuższego czasu otrzymała gmina Hołowy z Rady powiatowej w Kosowie uwiadomienie z dnia 26. czerwca 1906 L. 1007/6, że wygranego pierścienia nie wydano gminie Hołowy, gdyż spóźniono się z nadesłaniem losu.

W ten sposób została gmina pokrzywdzoną przez niedbalstwo urzędnika z Rady powiatowej, -- gdyż losowanie odbyło się dnia 21. grudnia 1905, otóż był czas trzech miesięcy do podjęcia wygranego pierścienia, t. j. do 21. marca 1906 -- kiedy gmina złożyła los do Rady powiatowej dnia 17. lutego 1906, to Rada powiatowa tylko przez niedbalstwo nie odebrała wygranego pierścienia.

W tej sprawie wniosła Zwierzchność gminna zażalenie do c. k. Starostwa w Kosowie (dnia 17. września 1906 l. 289), lecz c. k. Starostwo odesłało tę sprawę Wydziałowi Rady powiatowej do załatwienia pismem z dnia 31. stycznia 1907 l. 29892/06. Wydział Rady powiatowej odpowiedział gminie Hołowy pismem z dnia 12. lutego 1907 l. 327/907 znowu to samo, co przedtem dnia 26 kwietnia 1906 l. 1007/06, nietylko, że gmina zapóźno przedłożyła los.

Podpisani zapytują:

Czy c. k. Rząd i Wydział krajowy, jako władze powołane do nadzoru nad Wydziałami powiatowymi, są skłonne urzędnika Wydziału powiatowego w Kosowie, który zawinił, pociągnąć do surowej odpowiedzialności i wynagrodzenia szkody poszkodowanej gminie Hołowy.

Interpelant:
Dr. Makuch.

T. Staruch, Skwarko, Oleśnicki, Dumka, A. Staruch, Sandulak, Kurowiec, Sodomora, Winniczuk, Kiweluk, Dr. Kost Lewicki, Korol, Hanczakowski, Myroniuk-Zajaczuk.

W n i o s e k

posła Andrzeja Lubomirskiego i tow. w sprawie rozdziału obecnego powiatu autonomicznego łańcuckiego na dwa powiaty i utworzenia samoistnej Reprezentacji powiatowej w Przeworsku.

Zważywszy, że według §. 4-go ustawy z dnia 12. sierpnia 1866 Nr. 21 Dz. u. kr. siedzibą reprezentacji powiatowej ma być siedziba politycznego urzędu powiatowego, że zatem z chwilą utworzenia nowego Starostwa w Przeworsku daną została na mocy tej ustawy podstawa prawna do utworzenia odrębnej reprezentacji powiatowej autonomicznej w Przeworsku, co według §. 3. powołanej ustawy tylko w drodze ustawy krajowej stać się może;

zważywszy, że powód stworzenia instytucji reprezentacji powiatowych autonomicznych i duch ustawy za tem przema-

wiają, iż celem istnienia Rad powiatowych jest zespolenie drobnych sił pojedynczych gmin, związanych w jeden powiat polityczny, o równych warunkach ekonomicznego bytu i kultury, dla popierania idei samorządu przez wykonywanie opieki i nadzoru nad racjonalną gospodarką gminną przy pomocy i za pośrednictwem odnośnego Starostwa ;

zważywszy, że wykonywanie należytego nadzoru nad gminami i współdziałanie Rady powiatowej ze Starostwem wtedy tylko swój skutek osiąga, jeżeli obie te władze, znajdując się w tem samem miejscu, mogą nie tylko zapomocą urzędowej wymiany pism, ale i bezpośrednio przez stykanie się osobiste ich wykonawców przeprowadzać swoje zadania, przez ustne porozumiewanie się w przeciwieństwie do przeżytego systemu biurokratycznego przewlekłego załatwiania spraw ;

zważywszy, że w obecnym autonomicznym powiecie łańcuckim gminy objęte powiatam politycznym przeworskim wyróżniły się znacznie od reszty wskutek intensywnej gospodarki rolnej i wielkiego przemysłu cukrowniczego w warunkach bytu i potrzebach ludności, w jej charakterze i kulturze, co wszystko wymaga dla siebie specjalnie przystosowanej opieki, pomocy, nadzoru ;

zważywszy, że obecna Rada powiatowa łańcucka sama, uznając w zupełności słuszność powyższych motywów i konieczność takiego rozdziału, na posiedzeniu pełnej Rady dnia 6. lutego 1907 taki rozdział uchwaliła i postanowiła w tym kierunku czynić potrzebne starania, a na posiedzeniu dnia 27. sierpnia 1907 także projekt podziału majątku i zobowiązań między obie powstałe mające samoistne Reprezentacje powiatowe uchwaliła ;

zważywszy, że z wiosną 1909 przeprowadzone być mają nowe wybory do Rady powiatowej łańcuckiej i że bardzo byłoby pożądanem dla ludności obydwóch powia-

tów, by wybory te nie odbywały się pod hasłem rozdziału powiatów, że zatem sprawa jest nagła —

podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by sprawę rozdziału obecnego autonomicznego powiatu łańcuckiego na dwa samoistne powiaty i utworzenia odrębnej reprezentacji powiatowej autonomicznej w Przeworsku, obejmującej przeworski powiat polityczny, jak najprędzej zbadał i rozpatrzył i Wysokiemu Sejmowi jeszcze w ciągu bieżącej sesji przedłożył odpowiednie wnioski.

Wnioskodawca :

A. Lubomirski.

Stadnicki, Wodzicki, Piniński, Milewski, Garapich, Czartoryski, Tad. Cieński, Sapiela, Gorayski, Leo, Bernadzikowski, Zardecki, Battagia, Stefezyk, Głabiński, L. Cieński, Loewenstein, Moysa.

W n i o s e k.

Zważywszy, że miasto Leżajsk, liczące około 5.500 mieszkańców, było już od wieków siedzibą Starostwa, później Władzy politycznej, która w 1866 r. zwinęta została ;

zważywszy, że miasto Leżajsk odległe jest o 28 kilometrów od siedziby c. k. Starostwa w Łańcucie ;

zważywszy, że wśród 34 gmin przynależnych do okręgu sądowego w Leżajsku są gminy oddalone nawet o 53 kilometrów od siedziby c. k. Starostwa w Łańcucie ;

zważywszy, że w interesie ogółu ludności leży, ażeby ta ludność w sprawach swoich urzędowych miała ułatwiony dostęp do powiatowej władzy administracyjnej —

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby przy najbliższem pomnożeniu ilości Starostw w kraju

naszym przystąpił do utworzenia Starostwa w Leżajsku.

Lwów, 24. września 1908.

Wnioskodawca:
Żardecki, w. r.

Stapiński, Bernadzikowski, Ptak, Bis, Myjak, Witos, Lewakowski, Stefczyk, Skolyszewski, Bojko, Cipser, Kędzior, Styła, Jampolski, Cieluch, Krężel, Wassung, A. Lubomirski.

Wniosek

posła Zygmunta Lewakowskiego i tow. w sprawie budowy szkół ludowych.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się c. k. Radzie szkolnej, aby przestrzegała ściśle ustawy o budowie szkół ludowych i nie żądała od gmin świadczeń poza ustawą przepisanych 120 procent.

We Lwowie, 26. września 1908.

Wnioskodawca:
Lewakowski, w. r.

Bernadzikowski, Styła, Krężel, Wrześniowski, Sobolewski, Bojko, Bis, Witos, Cieluch, Stapiński, Szwed, Hanczakowski, Kiweluk, Ptak, Tracz, Zamojski, Oleśnicki, Korol, Dumka, Sodomora, Krynicki, Sandulak, Winniczuk.

Wniosek

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd o niżenie połowy kosztów przewozu kolejami państwowymi od kainitu sprowadzanego przez kółka rolnicze na uprawę włościańskich gruntów.

We Lwowie, 25. września 1908.

Wnioskodawca:
Szwed w. r.

Haempel, Korol, Krysowaty, Myroniuk-Zajczuk, Oleśnicki, T. Staruch, Kurowice, Dumka, Bernadzikowski, Żardecki, Styła, Bis, Krężel, Witos, Sandulak, Kiweluk.

Interpelacya

do Wysokiego Rządu!

Kiedy przed kilku laty weszła w życie kolej z Nowego Targu do Suchej-Hory, spodziewano się ogólnie, że ułatwi ona nie tylko komunikację osobową i towarową, lecz także i pocztową. Tymczasem jak przed otwarciem kolei tak i obecnie wozi się jeszcze pocztę wózkiem, który raz tylko na dzień kursuje między Nowym Targiem a Czarnym Dunajcem, mimo że na tej przestrzeni chodzą dziennie 3 pociągi w obydwóch kierunkach, a przy każdym z tych pociągów chodzi także wóz pocztowy, który jednak odbywa ten kurs próżno tam i na powrót.

Dodać tu należy, że w Czarnym Dunajcu jest stacya kolejowa, że ruch pocztowy w tamtejszym urzędzie (pocztowym) jest bardzo znaczny, gdyż z niego dostaje pocztę ludność z 16 gmin z ludnością wynoszącą przeszło 20.000 i że obrót pieniężny roczny wynosi około 1½ do 2.000.000 koron. Miejscowość Czarny Dunajec sama liczy około 3.000 mieszkańców, jest siedzibą sądu i innych władz, nadto tak do Czarnego Dunajca jak i do sąsiednich miejscowości, a zwłaszcza do Witowa zjeżdżają tu liczne rzesze letników, którzy głośno skarżą się, że dostają przesyłki pocztowe tylko raz na dzień i to w spóźnionej porze, czemu by można łatwo zaradzić, gdyby pocztę przewoziła kolej.

Byłoby również pożądanem, aby na tej przestrzeni ze względu na interesa ludności, którą łączą ożywione stosunki z sąsiednią Orawą, utworzono za pośrednictwem kolei Nowy Targ-Sucha Hora połączenie pocztowe z Węgrami.

Ponieważ liczne prośby i starania robione w kierunku zaprowadzenia powyższych udogodnień przez władze pocztowe nie zostały dotąd uwzględnione, przeto podpisani zapytują Wysoki Rząd, czy mu te stosunki są znane i czy nie byłby skłonny wydać odpowiednich w tym kierunku

zarządzeń, aby słusznym żądaniom ludności stało się zadość?

We Lwowie, 22. września 1908.

Interpelant:
Bednarski.

Sala, Jabłoński, Skarbek, Rayski, Leo, Maryewski, Landau, Merunowicz, Rittel, Bandrowski, Tertil, Michałowski, Schätzel, Adam, Rutowski.

Marszałek oznajmia, że wnioski zwykle umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, interpelacje zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu względnie Wydziałowi krajowemu.

Marszałek udziela głosu p. Oleśnickiemu.

Przemawia p. Oleśnicki i zapytuje p. Marszałka o interpretację regulaminu w sprawie używania języka ruskiego przez posłów Rusinów w rozprawach komisyjnych.

Marszałek udziela wyjaśnienia i oznajmia, że w myśl §. 3. regulaminu prawo posłów Rusinów do przemawiania w rozprawach w komisjach w języku ruskim jest zapewnione.

Marszałek udziela głosu p. Męcińskiemu.

Przemawia p. Męciński i jako przewodniczący komisji drogowej wnosi o odstąpienie przydzielonej komisji drogowej petycji L. s. 558 komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała ten wniosek p. Męcińskiego.

Marszałek oznajmia, że p. Trzecieski złożył mandat członka komisji administracyjnej, wskutek czego uzupełniający wybór jednego członka tej komisji umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje do załatwienia wniosku nagłego p. Kołpaczkiewicza.

P. Kołpaczkiewicz uzasadnia nagłość wniosku, następnie uzasadnia sam wniosek,

a pod względem formalnym wnosi na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała przekazanie tego wniosku p. Kołpaczkiewiczowi komisji budżetowej.

Izba przystępuje do porządku dziennego którego punktem pierwszym jest:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Jaśliska (powiat Sanok) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca p. Jahl odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone następującym wnioskiem:

Wysoki Sejm raczy nechwalić dołączony /- projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia o zezwoleniu gminie Jaśliska (powiat Sanok) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gminie Jaśliska (powiat Sanok) zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy przez przeciąg lat pięciu opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów przeznaczonych dla miejscowej konsumpcji według następującej taryfy:

1) Od jednego litra trunków spirytusowych po 11 hal., czyli od jednego hektolitra po 11 kor.

2) Od jednego hetolitra piwa po 2 kor. 12 hal.

3) Od jednego hektolitra miodu po 10 kor.

Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Jaśliska.

Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkeyi ani obrotu handlowego.

Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VI.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być po-koniec r. 1910 złączoną z dzierżawą prawa propinacyi w Jaśliskach, a dla przeprowadzenia tej dzierżawy po koniec r. 1910 obowiązana jest gmina zgodnie porozumieć się z c. k. Dyrekcją galic. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawą prawa propinacyi.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje :

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Krynica (powiat Nowy Sącz) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca p. Jahl odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone następującym wnioskiem :

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony /%. projekt ustawy :

U s t a w a

z dnia o zezwoleniu gminie Krynica (powiat Nowy Sącz) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje :

Art. I.

Gminie Krynica (powiat Nowy Sącz) zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy na przeciąg lat dziesięciu opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów przeznaczonych dla miejscowej konsumcyi według następującej taryfy:

1) Od jednego litra stustopniowego spirytusu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, po koniec roku 1910 po 11 hal.; czyli od jedneg hektolitra stustopniowego spirytusu po 11 kor., zaś od roku 1911 po 20 hal. od jednego, litra czyli po 20 kor. od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu.

2) Od jednego hektolitra słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, jako to: araku, rumu, ponczowej eseneyi i rosolisu, po 11 koron, czyli od jednego litra po 11 halerzy.

3) Od jednego hektolitra piwa po 2 K.

4) Od jednego hektolitra miodu po 12 koron.

Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Krynica.

Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. roz. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej

Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VI.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączoną po koniec roku 1910 z dzierżawą prawa propinacyi w Krynicy, a dla przeprowadzenia tej dzierżawy po koniec r. 1910 obowiązana jest gmina zgodnie porozumieć się z c. k. Dyrekcją galic. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy en bloc.

Uchwalwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Szweda i tow. w sprawie dostarczania ludności soli kuchennej w okruchach.

Przemawia p. Szwed uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji solnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Korola i tow. w sprawie zniesienia myt na drogach i mostach krajowych.

Przemawia p. Korol uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji drogowej

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku u. Rittla i tow. w sprawie budowy kolei łączącej Brody na Załóżce z Tarnopolem.

Przemawia p. Rittel uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji kolejowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Oleśnickiego i tow. o utworzenie sądu powiatowego w Strzeliskach nowych, powiatu bobreckiego.

Przemawia p. Oleśnicki uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym

wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji prawniczej.

Izba uchwała powyższy wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Schätzla i tow. w sprawie dotacyj dla miast Brzeżany, Buczacz, Gorlice, Jaworów i Wadowice z chwilą zgaśnięcia prawa propinacyi.

Przemawia p. Schätzel uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Makucha i tow. w sprawie bezpośredniego pobierania soli przez sklepiki wiejskie.

Przemawia p. Makuch uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji solnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Kiweluka i tow. o założenie stacji ogierów rządowych w Husiatynie.

Przemawia p. Kiweluk uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Kiweluka i tow. o założenie szkół przemysłowych w Kopyczyńcach i Husiatynie.

Przemawia p. Kiweluk uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym

wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji przemysłowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Tracza i tow. w sprawie zamykania szynków w niedzielę i święta.

Przemawia p. Tracz nzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. p. Krzysztofowicza i Moysy i tow. o utworzenie odrębnego biura regulacji Czeremosza z siedzibą w Śniatynie i o wykonanie ubezpieczenia rzek Prutu, Rybnicy i Czeremosza.

Przemawia p. Krzysztofowicz uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania zgłoszonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarze p. p. Skwarko, następnie Urbański odczytują zgłoszone wnioski i interpelacje, które opiewają:

W n i o s e k

posła Jana Kiweluka i tow. w sprawie podziału powiatu husiatyńskiego na dwa powiaty a to Husiatyn i Kopyczyńce i w sprawie utworzenia c. k. sądu powiatowego w Chorostkowie.

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby wedle możności jak najrychlej:

a) rozdzielił powiat administracyjny Husiatyn na 2 powiaty Husiatyn i Kopyczyńce, przydzielając ostatniemu powiatowi gminy sądu powiatowego Kopyczyniec z wyjątkiem Postołówki i Rakowego Kąta;

b) rozdzielił powiat sądowy Kopyczyńce na dwa powiaty sądowe i otworzył w Chorostkowie sąd powiatowy, przydzielając mu gminy: Mszaniec, Howiłów wielki, Howiłów mały, Karaszyńce, Peremyłów, Wierzchowce, Kluwińce, Chłopówka i Uwisła.

Wnioskodawca:
Jan Kiweluk w. r.

Makuch, Lewicki, Krynicki, Oleśnicki, Winniczuk, Sandulak, Dumka, Sodomora, Szwed, A Staruch, T. Staruch, Hanczakowski, Skwarko, Korol, Myroniuk - Zajaczuk,

W n i o s e k

p. lw. Kiweluka i tow. w przedmiocie urzędzenia kursów kucia koni po miasteczkach.

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby po wszystkich miejscowościach Galicyi, które stanowią siedzibę sądu jak najrychlej urządził kursy kucia koni dla kowali.

Wnioskodawca:
Jan Kiweluk w. r.

Sodomora, Dumka, Korol, Oleśnicki, Krynicki, Makuch, Hanczakowski, Sandulak, Winniczuk, Skwarko, A. Staruch, Myroniuk-Zajaczuk, Szwed, T. Staruch, Lewicki.

W n i o s e k

posła dra Kostia Lewickiego i towarzyszy w sprawie założenia gimnazjum : ruskim językiem wykładowym w Jaworowie.

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby z najbliższym rokiem szkolnym przystąpił do założenia gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w mieście Jaworowie.

Lwów, 26. września 1908.

Wnioskodawca:
Lewicki w. r.

A. Szeptycki, Czechowicz, Chomyszyn, Kurowiec, Skwarko, Oleśnicki, T. Staruch, A. Staruch, Kiweluk, Sodomora, Dumka, Sandulak, Winniczuk, Makuch.

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby w najbliższym czasie utworzył w Stryju realną szkołę z językiem wykładowym polskim.

Wnioskodawca:
Fruchtman w. r.

Bednarski, Skarbak, Sala, Niementowski, Doliński, Schätzel, Bandrowski, Maiss, Adam, Moysa, Tadeusz Cieński, Sękowski, Onyszkiewicz, Rayski, Brunicki Julian, Sare, Pastor, Stadnicki, Skołyśzewski.

W n i o s e k.

Zważywszy, że potrzeba zmiany ust. gminnej z dnia 12. sierpnia 1866 (Nr. 19 Dz. u. kr.) tudzież ustawy o obszarach dworskich odczuwaną jest prawie od lat 40-stu;

zważywszy, że liczne wnioski poselskie, wnoszone w tej Wys. Izbie, żądały tej zmiany w dobrze zrozumiałym interesie kraju i narodu;

zważywszy, że Wysoki Sejm uchwalał polecenia do Wydziału krajowego, by przedłożył projekt takiej reformy, a to się dotąd nie stało;

zważywszy, że obecnie nie stoi żadna przeszkoda do tak pożądanego dzieła:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na następnej sesyi z całą pewnością przedłożył projekt reformy ustawy gminnej dla miejscowości nieobjętych ustawami z d. 13. marca 1889 i z d. 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51, na zasadzie połączenia obszarów dworskich z gminami.

Lwów, dnia 25. września 1908.

Wnioskodawca:
Bojko w. r.

Ptak, Skołyaszewski, Szwed, Cieluch, Krężel, Cipser, Styła, Bis, Witos, Stapiński, Bernadzikowski, Kędzior, Wassung, Jampolski, Pastor, Długosz, Jedynak, Lewakowski.

W n i o s e k

posła Kazimierza Jampolskiego i towarzyszy o założenie Sądu powiatowego w Narolu.

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby przystąpił do utworzenia Sądu powiatowego w Narolu powiat Cieszanów.

Wnioskodawca:
Jampolski w. r.

Bernadzikowski, Jedynak, Bojko, Cieluch, Ptak, Stapiński, Bis, Krężel, Kędzior, Witos, Szwed, Cipser, Styła, Sapieha, Skołyaszewski.

W n i o s e k

posła Franciszka Ptaka i towarzyszy.

Zważywszy, że ludność w kraju od dawna słusznie narzeka na instytucje myt drogowych;

zważywszy, że na drogach powiatowych około 30 powiatów zniosło myta powiatowe z zadowoleniem mieszkańców:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Myta na drogach krajowych jako rzecz przestarzałą zupełnie się znosi.

Lwów, dnia 26. września 1908.

Wnioskodawca:
Ptak, w. r.

Bojko, Skołyaszewski, Styła, Kędzior, Myjak, Witos, Stapiński, Krężel, Cipser, Jedynak, Cieluch, Bernadzikowski, Bis, Jampolski.

W n i o s e k

posła Krężła i towarzyszy w sprawie gospodarki lasowej.

Ze względu, że wielka część właścicieli lasów prowadzi rabunkową gospodarkę przez to, że całe partye lasów sprzedają różnym spekulantom którzy drzewo za granicę wywożą;

ze względu, że wyręby często latami bywają nie zalesiane, wskutek czego grozi krajowi zupełne оголоcenie lasów, a temsamem dotkliwy brak drzewa budulcowego i opałowego;

ze względu, że wskutek takiej gospodarki ceny drzewa niesłychanie są już dziś wysokie, a przytem trudność w nabyciu drzewa ogromna;

ze względu, że оголоcenie kraju z lasów jest przyczyną różnych klęsk, jakie rok rocznie nawiedzają nasz kraj; podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby przestrzegal ściśle przepisów ustawy o wyrębie lasów oraz aby utrudnił wywóz drzewa z Galicyi, przez zaprowadzenie wysokiego cła.

Wnioskodawca:
Krężel, w. r.

Witos, Myjak, Cieluch, Jedynak, Bernadzikowski, Stapiński, Lewakowski, Kędzior, Ptak, Bojko, Styła, Bis, Jampolski, Szwed, Skołyaszewski.

W n i o s e k.

Zważywszy, że okolica Grybowa dostarcza wielu uczniów uczęszczających do szkół średnich a przede wszystkim do gimnazyów;

zważywszy, że najbliżej położone szkoły gimnazyalne istnieją w Tarnowie, Sączu i Gorlicach, z których najbliższa miejscowość odległą jest 23 km.

podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby w jak najkrótszym czasie przystąpił do założenia gimnazyum w Grybowie.

Wnioskodawca:

Cieluch w. r.

Krężel, Lewakowski, Bis, Bernadzikowski, Skołyszewski, Stefczyk, Jampolski, Kędzior, Szwed, Bojko, Ptak, Witos, Cipser, Stapiński, Styła.

W n i o s e k

posła Bisa i tow. w sprawie udzielenia Radzie powiatowej w Nisku bezzwrotnej subwencji w kwocie 50.000 K. na budowę drogi z Wólki Tanewskiej do Kurzyny.

Część powiatu Nisko za Sanem składa się z najuboższych gmin tego powiatu. Jedną z największych klęsk dla gmin Dąbrówka, Ruda, Kurzyna mała, Kurzyna wielka, Rauchsendorf, Goree i Majdan jest brak drogi, któraby je połączyła z najbliższem miasteczkiem Ulanowem i miastem powiatowem Nisko. Gminy te wskutek tego nie mogą się podnieść ekonomicznie i kulturalnie, gdyż są zupełnie odcięte od świata wskutek braku komunikacji Droga ta podnióstaby chów bydła, koni, gospodarstwo mleczne, dałaby mieszkańcom tych gmin zarobki przez przewóz drzewa z zagranicy do splawniej rzeki Sanu i ułatwiłaby mieszkańcom tych gmin sprzedaż ich produktów.

Budowa zaś tej drogi przysporzyłaby ludności dotkniętej w tym roku klęskami elementarnemi zarobku.

Wobec tego, że powiat Nisko rzadko korzysta z subwencji krajowych, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Radzie powiatowej w Nisku przyznaje się na budowę drogi z Wólki Tanewskiej do Kurzyny 50.000 K subwencji bezzwrotnej.

Wnioskodawca:

Jan Bis w. r.

Jedynak, Witos, Skołyszewski, Bernadzikowski, Jampolski, Stapiński, Styła, Bojko, Szwed, Ptak, Kędzior, Cieluch, Cipser, Krężel.

W n i o s e k

posła Jana Bisa i tow. w sprawie założenia szkoły przemysłowej w powiecie niskim.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył akcyę celem założenia szkoły przemysłowej w powiecie Nisko.

Wnioskodawca:

Jan Bis w. r.

Skołyszewski, Ptak, Jedynak, Lewakowski, Szwed, Stefczyk, Bernadzikowski, Jampolski, Kędzior, Krężel, Stapiński, Witos, Bojko, Cipser.

W n i o s e k

posła Jana Bisa i tow. w sprawie założenia seminarjum nauczycielskiego w Nisku.

Powiat Nisko nad granicą rosyjską nie posiada żadnej średniej szkoły. Najbliższe gimnazya są w Jarosławiu, oddalone 40 kilometrów, w Rzeszowie 35 kilometrów, w Dębicy i Mielcu oddalone na 60 kilometrów. Młodzież nie mogąc pomieścić się w domu, musi koniecznie ukoń-

czyć kilka klas średnich szkół, aby udać się do szkół i zawodów praktycznych, a nie może się to dzieć w powiecie Nisko, bo brak takich szkół.

Wobec tego wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby w jak najkrótszym czasie założył seminarjum nauczycielskie męskie w Nisku.

Wnioskodawca:
Jan Bis w. r.

Bernadzikowski, Jampolski, Kędzior, Krężel, Bojko, Ślapiński, Witos, Ptak, Jedynek, Lewakowski, Szwed, Skołyśzewski, Stefczuk, Cipser.

I n t e r p e l a c y a.

Ścisłe wykonywanie surowych przepisów służby wojskowej wyczerpuje żołnierzy, a przede wszystkim rezerwistów, oderwanych chwilowo od swojej ciężkiej zawodowej pracy, w tak wysokim stopniu, że jeżeli służba wojskowa nie ma zostawiać ujemnych skutków na zdrowiu żołnierzy nieraz na całe życie, winny być wszelkie, a nierzadkie u nas niestety próby maltretowania jednostek i całych oddziałów bezwarunkowo wykluczone.

Dnia 14. sierpnia b. r. naraził pułkownik Pokorny cały 34. pułk obrony krajowej w Jarosławiu na ponoszenie trudów, przechodzących siły przeciętnego człowieka. Żołnierze w $\frac{4}{5}$ rezerwiści musieli wstać zaraz po północy celem przygotowania się do wymarszu na ćwiczenie w strzelaniu do Makowiska. Po ogromnie wyczerpującym pochodzie, rozpoczętym o godzinie 3¹⁵ rano i w błocie sięgającym powyżej kostek na przestrzeni 10 km., odbywał pułk ćwiczenia na placu wskazanym przez komendę, brnąc po pas w bagnie i wodzie obficie rozlanej wszędzie po ulewnym deszczu. Ponieważ niepokonalne trudności nie pozwoliły żołnierzom odbyć ćwiczeń w bieganii na tym ogromnie błotnistym terenie ku zupełnemu

zadowoleniu pułkownika, musiały wszystkie oddziały po powrocie do koszar, mimo nadmiernego wycieńczenia sił podczas rannych marzów, odbywać prawie bez przerwy ćwiczenia w bieganii na podwórzu koszarowym w czasie od 3 do 6 wieczorem. — Niepowściągliwa i nielicząca się z siłami ludzkimi i potrzebami zdrowia samowola pułkownika Pokornego stała się powodem, że cały prawie pułk formalnie spadł z sił po całodziennem maltretowaniu, w którym zdarzały się nawet wypadki, że ludzie, którzy w biegu upadli bez sił na bruk, zniewalano do wstawania (kapitan Preiss) słowami: „dostaniesz kolbą, a ozdrowiejesz i pójdziesz dalej“.

Podpisani zapytują c. k. Komisarza rządowego, czy fakt powyżej przytoczony znany jest c. k. Rządowi i co Wysoki c. k. Rząd zamysła uczynić, aby na przyszłość podobny sposób znęcania się nad ludźmi nie miał miejsca?

Interpelant
Jampolski.

Bernadzikowski, Styła, Stapiński, Skołyśzewski, Jedynek, Bis, Bojko, Cieluch, Ptak, Krężel, Witos, Cipser, Kędzior, Szwed.

I n t e r p e l a c y a

posła Jana Cielucha i tow. do Jaśnie W. Pana c. k. Komisarza rządowego.

W bardzo wielu miastach i miasteczkach naszych, wydały magistraty takie zarządzenia targowe, że gospodyniom wiejskim nie wolno sprzedawać masła, sera i t. p. wiktuałów aż po godzinie 8-ej, a często o 10-tej rano.

Zarządzenia te, ograniczające swobodę targową, a obliczone na wygodę konsumentów miejskich, narażają ludność wiejską na straty czasu i różne przykrości.

Zarządzenia te obliczone są dla wygody mieszkańców danego miasta.

Jeżeli miejscowa ludność chce się zapatrzeć w nabiół wprost od chlopek, to niech się zastosuje do czasu takiego, aby

ludność wiejska na tem uszczerbku nie ponosiła.

Wobec tego zapytujemy JW. Pana e. k. Komisarza rządowego, czy znana mu jest ta sprawa i czy e. k. Rząd zechce usunąć ten nieznośny dla chłopów stan rzeczy?

Lwów, dnia 26. września 1908.

Interpelant
Jan Cieluch.

Skolyszewski, Witos, Bojko, Stapiński, Styła, Szwed, Cipser, Kędzior, Jampolski, Lewakowski, Bis, Ptak, Jedynak, Bernadzikowski, Stefczyk, Myjak, Krężel.

I n t e r p e l a c y a

posła Krężla i tow. do e. k. Komisarza rządowego w sprawie egzekucyi podatkowych.

Zdarza się bardzo często, że jednemu gospodarzowi, mającemu parę morgów gruntu, rozrzuconego w kilku parcelach, doręczają aż kilka kart egzekucyjnych, a to na każdą parcelę osobną kartę upominającą. Od każdej karty upominającej trzeba płacić osobno egzekutne, co czyni nieraz koronę i więcej.

To być nie musi i nie powinno. Urząd podatkowy powinien jednemu gospodarzowi zestawieć podatek na jedną książeczkę podatkową i wystawić jedną kartę upominającą.

Zapytujemy e. k. Rząd, czy zechce jak najrychlej tę niewłaściwość usunąć i niepotrzebny oraz niesprawiedliwy ciężar zdjąć z ludu?

Lwów, dnia 24. września 1908.

Interpelant
Krężel.

Ptak, Jampolski, Jedynak, Bernadzikowski, Stapiński, Bojko, Witos, Myjak, Cieluch, Stefczyk, Wasung, Bis, Cipser, Styła, Lewakowski, Szwed, Kędzior.

I n t e r p e l a c y a

posła Jedynaka do e. k. Komisarza rządowego.

Od lat trzech urząd dyrektora w Kasie oszczędności powiatowej sprawuje p. Juszczyk e. k. poborca urzędu podatkowego w Ropezycach, wbrew statutowi Kasy, który opiewa, że dyrektorem Kasy może być tylko członek Wydziału powiatowego, oraz wbrew postanowieniu ustawy państwowej, która nie pozwala, ażeby urzędnik państwowy był równocześnie płatnym i czynnym funkcyjaryuszem autonomicznym.

Wobec opisanego stanu rzeczy podpisani zapytują J. Wielm. Pana Komisarza rządowego, czy skłonny jest odpowiednie kroki poczynić, ażeby ten przeciwny ustawie stan usunąć?

Interpelant
Jedynak.

Lewakowski, Wasung, Skolyszewski, Styła, Ptak, Jampolski, Myjak, Cieluch, Witos, Bojko, Bis, Kędzior, Stapiński, Bernadzikowski.

I n t e r p e l a c y a

do JW. Pana Komisarza rządowego.

W gminie Żyrakowie powiat Ropezyce nad Wisłoką posiada od dziesiątków lat Stanisław Wodzień grunt zasadzony wikliną, który zawsze i bez przerwy użytkował w ten sposób, że ciął przecie wiklinowe, zbierał trawę, oraz przeganiał bydło do rzeki.

W r. b. e. k. Starostwo w Ropezycach, opierając się wyłącznie na zeznaniach dozorca Franciszka Sieradzkiego, nie dopuściwszy świadków Stanisława Wodzienia, a mianowicie Józefa Szymasza, Michała Trojana, Jędrzeja Wodnia, Franciszka Szczerbińskiego, Piotra Kumornickiego, zasądziło Stanisława Wodzienia za to, że na swoim gruncie ciął wiklinę koszykarską, na grzywnę 15 kor.

Wobec opisanego stanu rzeczy, wobec jednostronnego postępowania e. k. Staro-

stwa w Ropczycach, które nie zadało sobie trudu dokładnego sprawdzenia stanu sporu, podpisani zapytują JW. Pana Komisarza rządowego, co zamysła uczynić, ażeby pokrzywdzonego Stanisława Wodzenia od nałożonej przez c. k. Starostwo w Ropczycach kary ochrouić, oraz podobną samowolę urzędniczą raz na zawsze usunąć?

Interpelant
Michał Jedynak.

Stapiński, Krężel, Witos, Styła, Bis, Ptak, Bojko, Kędzior, Cipser, Myjak, Lewakowski, Jampolski, Bernadzikowski, Skołyszewski.

Marszałek oznajmia, że odczytane wnioski umieści na porządku dziennym najbliż-

szego posiedzenia, interpelacye zaś odstąpi p. komisarzowi rządowemu.

Marszałek udziela głosu p. Rayskiemu.

Przemawia p. Rayski i wnosi imieniem komisji szkolnej, by przydzielone jej pety- L. s. 775, 1037, 1038 i 1040 odstąpić komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek p. Rayskiego.

Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając następne na dzień 30. września 1908 godzinę 10 przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 11 minut 50 przed południem.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni, w. r.

Sekretarze :

Stanisław Henryk Badeni, w. r.

Zacharyasz Skwarko, w. r.

